

BIAŁORUŚ WYPOWIEDZIAŁA CHEMICZNĄ WOJNĘ CENOWĄ ROSJI

Białoruś obrała kurs na zwarcie i wypowiedziała Rosji wojnę cenową na rynku nawozów potasowych. W grę wchodzi pozycja na strategicznie istotnym rynku chińskim.

Jak podaje portal finans.ru, Białoruś poszła w ślady Saudyjczyków i wypowiedziała Rosji wojnę cenową. Stało się tak dzięki podpisaniu umowy z konsorcjum chińskich podmiotów chemicznych, które kupiły od Białorusinów nawozy w 220 dolarów za tonę. Oznacza to obniżkę w porównaniu do poprzedniej takiej umowy o 70 dolarów na tonie.

Taki pułap cenowy może oznaczać, że rosyjskie spółki chemiczne zostaną „wygryzione” z rynku chińskiego - podmioty te nie zdążyły bowiem zawrzeć nowych umów na dostawy do Chin w związku z pandemią koronawirusa.

Cytowani przez finans.ru przedstawiciele rosyjskiej branży nawozowej stwierdzają, że muszą ustalić, czy będą w stanie oferować produkty po takiej cenie.